

„Na Saskiej Kępie - pamięć o obronie, bohaterstwie i zniszczeniach we wrześniu 1939 roku”

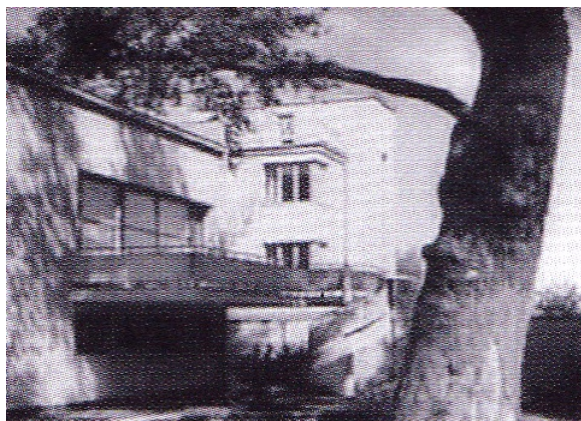
14 października 2011 r.

Gościem spotkania Komisji Historycznej TPW był Pan **JAN KOSSAKOWSKI**.



Pan Jan Kossakowski: po lewej zdjęcie z 1939 r., po prawej – współczesne.

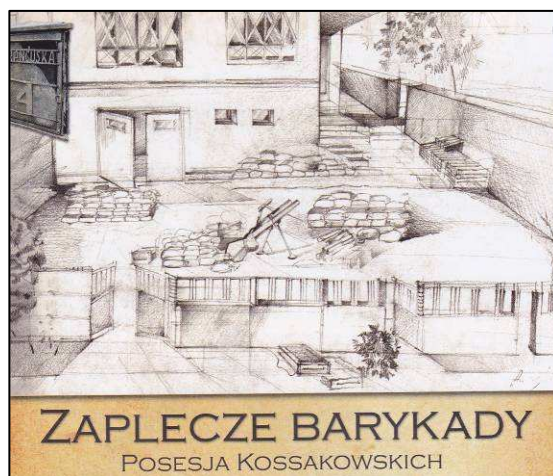
Jan Kossakowski jest dyrektorem Zarządu Fundacji KOS (Korpusu Ochotników Specjalistów). Fundacja ta inicjowała powstanie Symbolu Wrześniowej Barykady przy ul. Francuskiej (w pobliżu skrzyżowania z ul. Zwycięzców) oraz dwóch tablic upamiętniających walki w obronie Warszawy na Saskiej Kępie (tablice odsłonięte zostały 28 września 2011; projekt – Monika Molenda). Fundacja KOS – przygotowała także interesującą wystawę planszową prezentowaną na ogrodzeniu domu przy ul. Francuskiej 2, a dotyczącą historii Barykady Kluczowej.



*Willa Łepkowskich przed wojną.
Ul. Francuska 2*

Symbol Barykady, tablice oraz wystawa planszowa znakomicie przypominają dramatyczny czas obrony Warszawy we wrześniu roku 1939; warto dodać, że Barykada nie została zdobyta przez Niemców; bohaterska obrona trwała aż do kapitulacji Warszawy.

Główny temat: SASKA KĘPA zaprezentowany został znakomicie przez Pana **Jana Kossakowskiego**, a jego opowieść wzbogacona była serwisem ilustracji. Pan Kossakowski przypomniał w skrócie historię Saskiej Kępy; przybliżył zebranym Saską Kępę roku 1939 – modną i dopiero się rozbudowującą dzielnicę inteligencji i artystów. Zabudowana była wówczas tylko od Wału Miedzeszyńskiego do ul. Saskiej. Tylko Wał Miedzeszyński i Francuska miały nawierzchnię asfaltową. Kursował Francuską autobus S (z Placu Trzech Krzyży do Wersalskiej). Przy ul. Zwycięzców było targowisko. Jeden z pierwszych sklepów też był na Zwycięzców róg Zakopiańskiej. Dopiero powstała parafia p. w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, nabożeństwa odbywały się w tymczasowej drewnianej kaplicy (przeniesionej z Żoliborza) przy ul. Nobla.





Willa Klarnerów

Saska Kępa była dzielnicą zieloną, wiele było lip, kasztanowców, topoli, rósł tu jeszcze ponad 200-letni dąb sadzony przez Augusta Sasa Mocnego (od niego miała nazwę Kolonia pod Dębem). Na wzgórzu stał dworek Plechanowów, do którego prowadziła aleja wiązowa (do ul. Zwycięzców przy obecnej Aldony). Do najstarszych rodzin należeli Szlenkowie (drewniany dom przy ul. Walecznych róg Dąbrówki) i Wolframowie (z inicjatywy Fundacji KOS nowe rondo przy Wersalskiej nazwane zostało imieniem Karola Edmunda Wolframa).

Jan Kossakowski przypominał Saską Kępę swojego dzieciństwa – tak odmienną od dzisiejszej. Mieszkał wówczas i dotąd mieszka w domu przy ul. Francuskiej 4, zbudowanym w 1931 roku - z masywnym ogrodzeniem, na którym oznaczone są ślady po wrześniowym ostrzale.

W 1939 roku miał lat 12; u progu wojny uczestniczył w ćwiczeniach obronnych, dostał kartę powołania na gońca obrony przeciwlotniczej (nosił żółto-zieloną opaskę; sprawdzał czy szyby są przepisowo zaklejone na krzyż). We wrześniu jednak nie był w Warszawie (wojna go zastała w Błoniu pod Warszawą) – wrócił po kapitulacji i dobrze zapamiętał krajobraz Saskiej Kępy po bitwie: zbombardowane domy, resztki barykady, pociski i bomby, połowe cmentarze. Jego dom był zniszczony, okna bez szyb, ciekące kaloryfery, podziurawione ściany. Trwały ekshumacje, zaczynało odbudowę, by móc żyć.



Przedwojenna willa przy Wale Miedzeszyńskim – zachodni skraj umocnień Barykady



Przed posesjami przy ul. Francuskiej 2 i 4 ułożono granitowy pas symbolizujący linię obrony z września 1939 r.

SASKA KEPA 1939

BARYKADA KLUCZOWA ULICA FRANCUSKA RÓG ZWYCIĘZCÓW



Wzniesiona w pierwszych dniach września 1939 na skraju ówczesnej zabudowy **Kolonii pod Dębem**, po zaniechaniu obrony na linii Wału Gocławskiego i nieudanych próbach jego odbicia. Do 28 września 1939 skutecznie broniła dostępu niemieckiej piechoty i czołgów do centrum Pragi oraz przepraw mostowych przez Wisłę do lewobrzeżnej Warszawy.

Barykada kluczowa wzniesiona w pierwszych dniach września 1939 na skraju ówczesnej zabudowy Kolonii pod Dębem po zaniechaniu obrony na linii Wału Gocławskiego i nieudanych próbach jego odbicia. Do 28 września 1939 skutecznie broniła dostępu niemieckiej piechoty i czołgów do centrum Pragi oraz przepraw mostowych przez Wisłę do lewobrzeżnej Warszawy.



Fot. NAC

Historię niezwykle zaciętych walk na Saskiej Kępie we wrześniu 1939 roku zrelacjonował członek Komisji Historycznej TPW i współpracownik Fundacji KOS mgr inż. **Tadeusz Burchacki** – mieszkaniec Saskiej Kępy, historyk z zamiłowania, któremu Warszawa zawdzięcza wiele tablic upamiętniających ważne postacie Warszawy i ważne wydarzenia. Wyjaśnił, czemu właśnie Saska Kępa była we wrześniu 1939 roku miejscem tak zaciętych walk: zamykała bowiem Niemcom (którzy opanowali Wał Gocławski) drogę na Pragę i Grochów (przez ul. Zieleniecką) i do lewobrzeżnej Warszawy (przez Most Poniatowskiego). Stanowiska obronne na Saskiej Kępie były linią barykad i głębokich rowów strzeleckich Wału Miedzeszyńskiego i w drugą stronę: do ul. Nobla, dalej do Walecznych, a stąd ukosem do Alei Waszyngtona (tu graniczyły z pozycjami sąsiedniego odcinka „Grochów”).

Obronę uzupełniały placówki strzeleckie oraz zaminowane odcinki przedpola. Zgrupowanie obrony „Saska Kępa”, którym dowodził ppłk. Stefan Kotowski składało się z trzech batalionów piechoty (dowódcą III/336 pp. był major Andrzej Górnicki – zginął podczas natarcia na niemieckie pozycje na Wale Gocławskim); ponadto w skład zgrupowania wchodziły: 103 batalion Strzelecki (dowódca kpt. Stanisław Góralczyk), kampania CKM z I/145 pp, pluton działek pancernych 21 pułku Ułanów Nadwiślańskich. Czasowo walczyły tu także kampania z I/21 pp. „Dzieci Warszawy” i inne jednostki przybywające do stolicy po rozbiciu ich jednostek macierzystych.

Dowódca obrony Warszawy gen. Walerian Czuma zapowiadał: *„Walka o Warszawę będzie prowadzona z całą determinacją. Z zajętych stanowisk obronnych nie ma żadnego odwrotu..”*

Tak też była prowadzona krwawa i bohaterska walka na odcinku „Saska Kępa”. Obaj prelegenci zwrócili też uwagę na postawę mieszkańców Saskiej Kępy we wrześniu 1939 roku. Mieszkańcy - z inicjatywy i pod kierunkiem miejscowego lekarza dra Józefa Leśniewskiego - zorganizowali punkt sanitarny przy ul. Obrońców 25. Punkt przeznaczony początkowo dla ludności cywilnej przyjmował także rannych żołnierzy. Jego personel składający się z nieobjętych mobilizacją lekarzy i przeszkolonego personelu medycznego liczył 18 osób.



Załoga Barykady Kluczowej 28 września 1939 r.



Widok z posesji ul. Zwycięzców 1

Wyposażenie (łóżka, materace, pościel) pochodziły z darów miejscowej ludności. Także środki medyczne i żywność pochodziły z darów mieszkańców, później z przydziałów dokonywanych za pośrednictwem miejscowego oddziału Straży Obywatelskiej.

Przy punkcie zorganizowano kuchnię, która przygotowywała posiłki także dla ludności. Na szczególne uznanie za swą postawę we wrześniu 1939 roku, obok doktora Leśniewskiego - zasłużyła właścicielka apteki (róg Obrońców i Francuskiej) pani Aleksandrowiczowa, która bezpłatnie przekazywała leki i środki opatrunkowe, a także właściciele sklepu Braci Pakulskich - (położonego na przeciwnym rogu Obrońców i Francuskiej) - którzy bezpłatnie przekazywali potrzebującym żywność.

Tadeusz Burchacki zwrócił też uwagę na pełną poświęcenia pracę w punkcie sanitarnym przy ul. Obrońców – zamieszkałej w sąsiedztwie słynnej już wówczas malarki i scenografki Teresy Roszkowskiej. Takich osób – o mniej znanych nazwiskach – było wiele; był to czas solidarności i ofiarności.



Honorowy gość uroczystości upamiętnienia Barykady – pchor. Antoni Bieniaszewski, obrońca Warszawy



Pamiątkowy medal wybity przez Towarzystwo Przyjaciół Saskiej Kępy dla obrońców Warszawy

Więcej o wrześniu 1939 na Saskiej Kępie i działalności Fundacji dowiedzieć się można na www.fundacjakos.pl

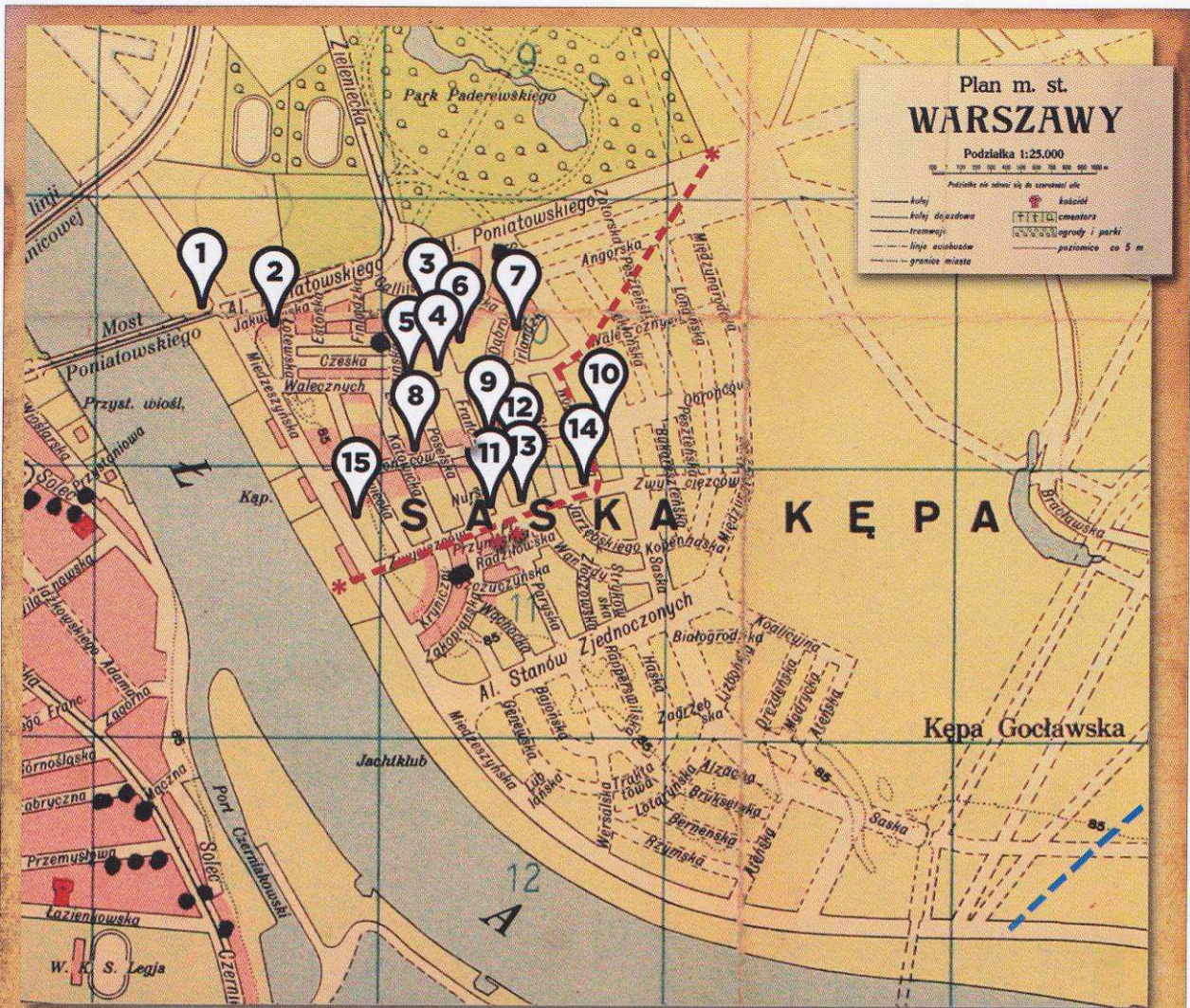
Pod koniec 2011 roku staraniem Fundacji ukazała się cenna, bogato ilustrowana publikacja pt. *Barykada. Saska Kępa 1939*. Z niej – zaczerpnęliśmy ilustracje wzbogacające to sprawozdanie.



Tablica upamiętniająca Barykadę – ul. Francuska 4



Tablica na zachodnim skraju Barykady



Plan m. st.
WARSZAWY
Podziałka 1:25.000
1:0 2: 100 200 300 400 500 600 700 800 900 1000 m

Podziałka na skali 1:25.000 do skrajności 1:100.000

Podziałka na skali 1:25.000 do skrajności 1:100.000

— kuley
— kuley dyktowane
— tramwaje
— linie autobusowe
— granice miasta

— kościoły
— cmentarze
— ogrody i parki
— pozycje co 5 m

TEATR WOJENNY



1939

Fot. NAC

◆ Patrol na moście Poniatowskiego. W tle kolejowy most Średnicowy.

LEGENDA

1. Hala SOKOŁA – spalona
2. Jakubowska 4 – zbombardowany
3. Francuska 39 – zbombardowany
4. Francuska 37 – silnie ostrzelany
5. Francuska 33 – omentarz połowy
6. Francuska 36 – zbombardowany
7. Dąbówki 14 – zbombardowany
8. Obrońców 25 – punkt sanitarny
9. Francuska 20 – zbombardowany
10. Kaplica, Nobla 16 – spalona
11. Francuska 1 – silnie ostrzelany
12. Francuska 4 – silnie ostrzelany
13. Francuska 2 – silnie ostrzelany
14. Zwycięzców 39 – silnie ostrzelany
15. Szkoła Rogalskiej – spalona

- Linia barykad i okopów
- Pierwotna linia obrony na Wale Gocławskim
- * Armaty 75 mm



Projekt współfinansuje
m.st. Warszawa

Organizator wystawy



Zdjęcie jednej z plansz wystawy towarzyszącej odświeżeniu Symbolu Barykady 1939

Odeszli...



Spotkanie Komisji Historycznej TPW, niestety, rozpoczęło się od smutnych wiadomości: odeszły dwie osoby uczestniczące w spotkaniach Komisji:

*Pan **Zbigniew URBANIAK** (zawsze dbał o dokumentację wydarzeń warszawskich przynosił nam wycinki na ten temat)*

*Pani **Ewa WIECZOREK**, absolwentka ASP, artystka malarka, ostatnio też pełniła rolę sekretarki naszej Koleżanki z Komisji Historycznej Pani Bożenny Niemierowskiej-Szczeptańczyk pomagając w przygotowaniu jej ostatniej książki wspomnieniowej.*

Uczciliśmy minutą ciszy pamięć Pani Ewy i Pana Zbyszka.

Na zdjęciach: Zbigniew Urbaniak i Ewa Wiczorek na spotkaniu Komisji Historycznej TPW poświęconej rodzinie Rostworowskich.

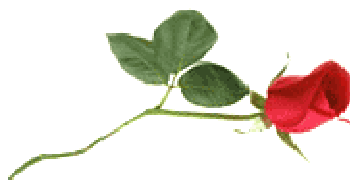
30 listopada 2011, pożegnanie Olgierda Budrewicza

Dziś pożegnaliśmy znakomitego varsavianistę, wspaniałego reportera, podróżnika i pisarza. Był „wszędzie”. Wracał ze swoich podróży na kochany Żoliborz, do Warszawy, którą tak znakomicie znał i opisywał, o której pięknie opowiadał i o której wolność walczył w Powstaniu Warszawskim.

Chętnie przyjmował zaproszenia na spotkania Komisji Historycznej Towarzystwa Przyjaciół Warszawy.



*Olgierd Budrewicz (po lewej) na spotkaniu Komisji Historycznej TPW 19 marca 2010 r.
Obok siedzi Ryszard Baciarelli*



Jesteśmy dumni, że bywał wśród nas.

Zmarł 20 listopada, a wiadomość tę przyjęliśmy z wielkim smutkiem.
Dziś pożegnaliśmy Go na Starych Powązkach. Zostały Jego książki,
pamięć i wdzięczność.

Dziękujemy za wszystko Panie Olgierdzie!

Komisja Historyczna TPW

Opracowanie: Halina Niemiec, tekst: bps,tb